



Tego jeszcze nie było

Tego jeszcze nie było... - tak można by zacząć każdą relację z Koncertu Noworocznego Imielińskiej Orkiestry Dętej pod dyrekcją Andrzeja Króla i gwiazdy wieczoru - Małgorzaty Ostrowskiej. Po raz dziewiąty ucieszyła ona swoim występem publiczność, która tłumnie (w czasie dwóch koncertów!) przybyła 6 stycznia do imielińskiej „Sokolni”.

Klasyka nie tylko rozrywkowa

Czego tym razem nie spodziewała się ta publiczność? Że koncert rozpocznie orkiestrowo zaaranżowane wykonanie (granego na fortepianie) poloneza Adura Fryderyka Chopina (z niego pochodzi sygnał wywoławczy I programu Polskiego Radia). Że po nastrojowej balladzie „When I Fall In Love” Nat King Cole’a usłyszymy dynamiczną latynoamerykańską El Cumbachero z solo na bongosach rewelacyjnie wykonanym przez Jana Gwoździa. Że przedwojenna, jednak nostalgicznie brzmiąca, piosenka „Już nie zapomnisz mnie” Henryka Warsa współbrzmieć będzie z big-bandowym „In The Mood” Glena Millera. To były największe klasyki muzyki zwanej rozrywkową (pomińjąc oczywiście Chopina – do którego odnosi się tylko słowo klasyka).

Na rockowo

Po tym standardowym repertuarze wkroczyła na scenę Małgorzata Ostrowska – niegdyś zespół „Lombard” - jednak od 30 lat kontynuująca solową karierę. Rozpoczęła od znanej z wykonywanej z „Lombardem” „Drożej pani z telewizji”. Po niej zaśpiewała utwory i z „Lombardowego” okresu, i z czasu późniejszego - między innymi znane z Pana Kleksa („Podróż w krainę baśni” i „Meluzyna”) – wszystkie z rockowym dynamizmem i ener-

gią, zachęcając publiczność nie tylko do rytmicznego klaskania, ale i śpiewania refrenów. Również „telewizyjny” był finał jej występu, gdyż zakończyła go entuzjastycznie przyjętą przez publiczność „Szkłaną pogodą”. Po jej zakończeniu sprzed sceny wyfrunęły w górę srebrne i złote konfetti zasypując widzów i scenę niczym śnieg, który właśnie (podczas drugiego koncertu) zaczął padać za oknem.

W czasie pierwszego koncertu życzenia mieszkańcom złożył wiceburmistrz Krzysztof Szluz, a w finale drugiego burmistrz Jan Chwiędacz, który również pogratulował świetnego występu orkiestry - równie dobrze radzącej sobie z repertuarem symfonicznym, jazzowym czy rockowym.

Różny repertuar

- Staramy się zagrać na koncertach utwory lubiane przez widza – powiedział nam dyrygent Andrzej Król – utwory najczęściej wykonywane, ale i też dopasowane do tego, co zaśpiewa tego dnia gwiazda wieczoru. Za każdym razem gramy inny repertuar, stąd przygotowania wymagają dużo czasu. Rozpoczynamy je już w połowie roku od uzgodnienia z wykonawcą repertuaru. Trzeba do niego dopisać aranżę, bo z reguły nasze gwiazdy nie występują z orkiestrą dętą. To zwykle najtrudniejszy etap pracy. Musimy dobrać odpowiednią tonację, formę... która za każdym razem jest inna, bo każdy wykonawca dotąd był „z innej (muzycznej) bajki”.

I rzeczywiście po lirycznym Jacku Wójcickim przed paroma laty, mieliśmy pop-rockowych „Skaldów”, potem zupełnie odmiennego Andrzeja Lamperta i teraz rockową Małgorzatę Ostrowską. – Śpiewało się OK. Zaskakujące były aranże, które



dla mnie nie są codziennością. Na pewno inaczej niż na innych koncertach, na których występuję z własną kapelą - powiedziała nam artystka po występie. Zapytaliśmy jeszcze o publiczność. - Bałam się, że się nie da „ruszyć”, ale udało się – skomentowała.

Dodajmy jeszcze, że oprócz Jana Gwoździa solowy występ był udziałem Eryka Króla, który grał na flügelhornie oraz Rafała Gada wykonującego solo na puzonie. Koncert jak zwykle w sposób dystyngowany, fachowy i z humorem prowadził Roman Jochymczyk. (zz)



Foto: zz (3)



7 grudnia na ul. Imielińskiej policjanci zatrzymali 45-letniego mężczyznę (mieszkańca powiatu częstochowskiego), który kierował pojazdem bez uprawnień i w stanie nietrzeźwości - 0,42 mg/l.

10 grudnia na ul. Brata Alberta policjanci ujęli 37-letniego mężczyznę, który kierował rowerem w stanie nietrzeźwości - 1,06 mg/l.

10 grudnia na ul. Brylantowej doszło do kradzieży materiałów budowlanych wartości 7 tys. zł.

25 grudnia na ul. Brata Alberta policjanci zatrzymali 18-letniego mężczyznę, który naruszył nietykalność cielesną oraz znieważył interweniujących policjantów w czasie pełnienia przez nich obowiązków służbowych.

1 stycznia na ul. Drzymały policjanci ujawnili 32-letniego mężczyznę, który kierował rowerem w stanie nietrzeźwości - 0,35 mg/l.

2 stycznia na ul. Maratońskiej policjanci zatrzymali 33-letniego mężczyznę (mieszkańca Mysłowic), który był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Mysłowicach. Ponadto nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdami. (kpp)

Alarmująca statystyka

Jak co roku o tej porze przedstawiamy statystykę dotyczącą mieszkańców Imielina. Dane za ubiegły rok możemy uznać za historyczne, bo po raz pierwszy od wielu lat (o ile nie od odzyskania samodzielności w 1995 r.) liczba mieszkańców zmniejszyła się (!): z 9102 do 9097 osób, czyli o 5. Nie jest to zbyt duża zmiana, ale popatrzmy, co mówią inne liczby: w 2023 roku zmarło 106 osób, a urodziło się tylko 54 dzieci – czyli niemal połowa zmarłych. Jeszcze pięć lat temu rodziło się mniej więcej tyle samo osób, co umierało (90 do 89). Sięgnijmy jednak po liczby z roku 2012, czyli sprzed 11 lat. Wówczas urodziło się 89 dzieci, a zmarło 59 osób. Czyli w ciągu jednej dekady relacja „zmarli – urodzeni” uległa odwróceniu. Był to wynik procesu polegającego na tym, że co roku wzrastała liczba osób zmarłych, a malała liczba urodzeń. Jeszcze w roku 2021 urodziło się 89 dzieci, w 2022 roku o 19 mniej czyli 70, a w ubiegłym jeszcze mniej bo 54.

Jak to się dzieje, że mimo tak dużej liczby zmarłych, przy mniejszej liczbie urodzeń nie odnotowano dużego spadku liczby mieszkańców? Od lat „ratują” statystykę osiedlający się w Imielinie, których jest więcej od wymeldowujących się. W ubiegłym roku zameldowały się w mieście 123 osoby, a wymeldowało 76, czyli dodatni bilans wyniósł 47 osób.

Jeszcze jedno porównanie z danymi sprzed dekady – w 2012 roku żyły w Imielinie 43 osoby liczące sobie powyżej 90 lat, w ubiegłym roku już 72. Z jednej strony to dobry znak – bo świadczy o tym, że więcej osób dożywa tego pięknego wieku, z drugiej jednak dowód na starzenie się lokalnej społeczności i że przybywa osób starszych.

Najstarsza kobieta w tym roku będzie świętować 99 lat, a najstarszy mężczyzna lat 97. (zz)

**Pani Gabrieli Szolczewskiej
radnej Rady Miasta Imielin
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci męża
MARKA SZOLCZEWSKIEGO
składają:**

Burmistrz Miasta Imielin, Rada Miasta Imielin

DYŻURY RADNYCH

12 lutego (poniedziałek) w sali nr 21 Urzędu Miasta Imielin w godz. 16⁰⁰-17⁰⁰ będą dyżurować radni: Agnieszka Chmielewska, Zenon Kubica, Józef Pacwa. (um)

Kurier - Imielińska Gazeta Samorządowa.
Wydawca Urząd Miasta w Imielinie.
Wykonanie: Gościńiec sc. Redaguje zespół.
Redaktor naczelny Zbigniew Zajac ISSN 1898-8350
Tel. kontaktowy: 609-223-557
Adres do korespondencji: Biblioteka Miejska 41-407 Imielin, ul. Imielińska 92, tel. 32/225 50 70, adres elektroniczny: kurier@imielin.pl
Druk Infomax Katowice. Nakład 2350 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i opracowania nadesłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

Dziedziczenie składek w ZUS - czy to możliwe?



**Paulina
Siekańska
Notariusz
w Imielinie**

O dziedziczeniu składek ZUS po zmarłym nie mówi się wiele, temat ten wciąż jest owiany tajemnicą, a być może dla niejednej rodziny mógłby oznaczać odzyskanie niemałych kwot. Poniżej krótka informacja jaka procedura czeka beneficjentów oraz o jakie kwoty można się ubiegać.

Po śmierci bliskiej osoby niewiele osób myśli od razu o formalnościach związanych z dziedziczeniem i uregulowaniem sprawy spadkowej po nim. Warto wiedzieć, że po zmarłym, w ramach spadku, mamy prawo dziedziczyć także część składek odprowadzanych przez zmarłego na fundusz emerytalny.

W 2022 roku ZUS przetworzył aż 97 tys. podań złożonych przez beneficjentów spadkowych, w wyniku czego wypłacił im aż 796,5 mln zł.

Chcąc wyjaśnić kwestię dziedziczenia, musimy zacząć od wyjaśnienia mechanizmu odprowadzania składek ZUS, które zawierają m.in. między innymi składki emerytalne.

Każda pensja brutto jest opodatkowana od strony pracownika i tyle samo od strony pracodawcy. To takie ukrywanie połowy tej potężnej składki przed oczyma pracownika. Docelowo całość składki emerytalnej jest przekierowywana do ZUS, następnie ZUS rozdziela te fundusze

na dwa różne typy kont: główne konto i specjalne subkonto. Istotne jest to drugie specjalne subkonto. Oczywiście jest to zapis czysto księgowy, bo faktycznie pieniądze te są przekazywane na wypłaty emerytur dla obecnych emerytów.

Na czym polega dziedziczenie składek?

Na przekazywaniu środków zgromadzonych na subkoncie w ZUS osobom uprawnionym po śmierci ubezpieczonego. Kiedy osoba ubezpieczona, która była jednocześnie członkiem OFE, umiera, środki, które zgromadziła na swoim subkoncie przekazywane są w ramach drugiego filara emerytalnego.

Procedura dziedziczenia składek OFE w ZUS jest następująca:

1. W momencie przystąpienia do OFE, ubezpieczony wskazuje, kto ma mieć prawo do korzystania z tych środków po jego śmierci. Można wskazać jedną lub kilka osób jako uprawnionych.

2. Jeśli osoba zmarła przed osiągnięciem wieku emerytalnego, konieczne jest poinformowanie odpowiedniego funduszu o fakcie zgonu oraz złożenie wniosku o wypłatę środków zgodnie z dyspozycją zmarłego.

3. W przypadku członków OFE, którzy osiągnęli wiek emerytalny, wszystkie środki z subkonta w ZUS są automatycznie przekazywane do ZUS. W takiej sytuacji OFE nie inicjuje podziału środków, a ZUS postępuje zgodnie z procedurą stosowaną

wobec osób, które nie przystąpiły do OFE.

4. Osoby, które nie przystąpiły do OFE, również mogą przekazać środki zgromadzone na subkoncie po swojej śmierci. W takim przypadku ubezpieczony musi wskazać osoby uprawnione do otrzymania środków z subkonta poprzez złożenie pisemnego oświadczenia o stosunkach majątkowych między nim a współmałżonkiem oraz wskazanie uposażonych.

Co musimy zrobić, by odzyskać pieniądze?

Jeśli zmarły był członkiem OFE, należy się najpierw zgłosić do odpowiedniego funduszu. Jeżeli nie wiemy, do którego, informację taką uzyskamy w oddziale ZUS. W firmie musimy przedstawić akt zgonu. Gdy załatwimy tam formalności, resztę składek odzyskamy bezpośrednio w ZUS. Jeśli nie był lub jeżeli już osiągnął wiek emerytalny, wszystko załatwiamy w ZUS. Wnioski o wypłatę środków po zmarłym powinny być złożone w placówce ZUS lub za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych (PUE ZUS).

Podsumowując: temat dziedziczenia składek emerytalnych z ZUS jest trochę skomplikowany i mało znany, ale nie taki trudny do ogarnięcia. Podstawowa wiedza na ten temat to klucz do odzyskania zgromadzonych środków, które mogą stanowić ważny element wsparcia finansowego dla rodziny po stracie bliskiej osoby.

Dotacje dla klubów sportowych

Cztery kluby sportowe otrzymają w tym roku z Urzędu Miasta Imielin wsparcie na swoją działalność. Kwota dotacji wynosi ogółem 800 tys. zł.

Miejski Klub Sportowy Imielin dostanie 350 tys. zł na realizację zadania pod nazwą „#Wiele Pasji Jeden Klub”. Kryją się pod nią szkolenia, współzawodnictwo sportowe dzieci, młodzieży i dorosłych oraz niepełnosprawnych w takich dyscyplinach jak badminton, parabadminton, piłka ręczna i piłka siatkowa.

Z kolei Ludowy Klub Sportowy „Pogoń” będzie realizował zadanie, które nosi nazwę „Upowszechnianie kultury fizycznej i sportu w zakresie prowadzenia

zajęć treningowych i udziału we współzawodnictwie sportowym sekcji piłki nożnej, w rozgrywkach Śląskiego Związku Piłki Nożnej w Katowicach, organizacja szkolenia sportowego w ramach prowadzonej sekcji piłki nożnej”. Na ten cel przeznaczono 260 tys. zł.

Natomiast Uczniowski Klub Sportowy „Energia” poprowadzi zajęcia dla dzieci i młodzieży z gimnastyki artystycznej. Dotacja na ten cel wynosi 110 tys. zł.

Uczniowski Kolarski Klub Sportowy Imielin Team będzie upowszechniał kolarstwo poprzez prowadzenie sekcji kolarskiej dla dzieci i młodzieży, ponadto organizował treningi i

wyjazdy na zawody kolarskie, a także szkolenia dla dzieci i młodzieży uzdolnionej sportowo, promował kolarstwo wśród dzieci i młodzieży poprzez organizowanie imprez popularyzujących ten sport oraz turystykę rowerową. Otrzyma na to 80 tys. zł. Dotacje otrzymały wszystkie kluby sportowe, które złożyły wnioski o ich przyznanie na 2024 rok.

Podstawą prawną do udzielenia dotacji jest uchwała RM Imielin nr XIII/69/2011 z 26 października 2011 roku w sprawie określenia warunków i trybu finansowania zadania własnego w zakresie rozwoju sportu na terenie miasta Imielin oraz uchwała budżetowa RM na rok 2024. (zz)

Budżet na 2024 rok

75,7 mln zł po stronie dochodów i 76,5 mln zł przeznaczonych na wydatki. To kolejny rekordowy budżet Imielina – częściowo jego wyjątkową wysokość uzasadnia rosnąca inflacja. Warto przypomnieć, że ten na ubiegły rok (2023) był w dochodach o ponad 18 mln zł niższy.

Dochody

Największą pozycją w dochodach Imielina jest od lat udział w podatku od „osób fizycznych” czyli od wszystkich pracujących i emerytów. Od kilku lat obserwowano spadek wpływów do miejskiej kasy z tego tytułu, co związane było z obniżkami podatków osobistych, których nie rekompensowały gminom dotacje. W tym roku ma być wreszcie inaczej – planuje się pozyskać z niego 18 mln zł (rok temu planowano 12 mln zł).

Kolejną wielomilionową pozycję imielińskiego budżetu stanowią wpływy z podatku

od nieruchomości – będzie to 15,6 mln zł. Kilkanaście innych podatków i opłat daje łącznie miastu 3,6 mln zł.

Dotacja rządowa dla oświaty (zwana subwencją) wyniesie w tym roku 10,1 mln zł. Dofinansowanie na inwestycje z funduszy rządowych i innych to prawie 12 mln zł.

Wydatki

Jak co roku dział „oświata i wychowanie” zajmuje pierwsze miejsce w miejskich wydatkach. W tym roku jest to suma 23,3 mln zł. Dwie szkoły podstawowe otrzymają 10,9 mln zł, a dwa przedszkola 8,8 mln zł. W zeszłym roku wiceliderem wydatków była gospodarka komunalna; w tym jej miejsce zajął dział „transport i łączność” z kwotą 16,2 mln zł, a w zasadzie mieszczące się w nim wydatki na drogi gminne, na które planuje się wydać aż 14,9 mln zł oraz ponad 1 mln na komunikację publiczną. W tym

roku na gospodarkę komunalną (odpady, oczyszczanie miasta, utrzymanie zieleni, ochronę powietrza, oświetlenie miasta) planuje się wydać 11,8 mln.

Na administrację przeznaczonych zostanie 7,6 mln zł, na dział „rodzina” - gdzie mieszczą się świadczenia rodzinne, pieniądze na wspieranie rodzin, na rodziny zastępcze, na opiekę nad dziećmi do 3 lat (czyli żłobek) - 6,2 mln zł. Kultura fizyczna i sport może liczyć na 2,5 mln zł, a sama kultura na niespełna 2 mln zł.

Opinia

O komentarz na temat finansów miasta poprosiliśmy burmistrza Jana Chwiędacza. – Wyższe dochody w tym roku wynikają głównie z wyższych udziałów w podatkach i podwyższenia o ok. 10-12 proc. podatków lokalnych. Udziały w podatkach powodują, że nasz budżet jest stabilny i przewidywalny.

Nie uwzględnia on pieniędzy na podwyżki dla nauczycieli, bo one zależą od decyzji rządu i od budżetu państwa. Tak jak w poprzednich latach do rządowej subwencji czyli wydatków na oświatę dokładamy ok. 30 proc. z gminnego budżetu.

Nie przewidujemy w tym roku podwyżek opłaty śmieciowej, gdyż mniej więcej wpływy równoważą koszty. Natomiast nie wiemy, co będzie po wprowadzeniu systemu kaucyjnego na butelki i opakowania plastikowe, który spowoduje zapewne zmniejszenie ilości odpadów sprzedawanych dotąd z zyskiem przez firmę odbierającą te odpady.

Wyjątkowo wysokie będą w tym roku inwestycje drogowe, co zawdzięczamy pozyskaniu pieniędzy ze środków zewnętrznych – z rządowego Polskiego Ładu i Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Nie wiadomo czy taka polityka – czyli finansowania gmin-

nych inwestycji z różnych rządowych programów - będzie kontynuowana, zwłaszcza gdy pieniądze przyznawane są uznaniowo. Wolelibyśmy, gdyby gminy miały zwiększone udziały w podatkach czyli dochody własne i same decydowały, na co przeznaczać pieniądze. Druga sprawa, że na te dotacje nie mamy żadnych umów – to tylko promesy, deklaracje. Obawiamy się, że może być tak samo jak w ubiegłym roku z obietnicą otrzymania 500 tys. zł na przedszkole, która nie została dotrzymana i tych pieniędzy nie dostaliśmy.

Podsumowując: jest to budżet bardzo wysoki i rozwojowy, bardzo dobry – co poniekąd wynika z inflacji, podwyższenia najniższych wynagrodzeń i zwiększonych wpływów z podatków i dotacji otrzymanych na zadania inwestycyjne. Zdecydowanie więcej niż w latach poprzednich mamy inwestycji drogowych. (zz)

Klub Seniora otwarty

Co prawda oficjalne otwarcie imielińskiego Klubu Seniora odbędzie się 18 stycznia, ale budynek po przedszkolu przy ul. Dobrej został przystosowany do spełniania nowej funkcji w grudniu ub.r., dlatego już na początku stycznia postanowiliśmy zaprosić do niego naszych seniorów – wyjaśnia kierująca MOPS-em Agnieszka Sorek.

Po odnowionym i wyposażonym wnętrzu placówki (choć jeszcze nie do końca w dniu, w którym ją odwiedziliśmy, czyli 5 stycznia) oprowadza nas Barbara Antolska. Pełni funkcję kierownika i organizatorki zajęć.

W dużej sali, gdzie już wkrótce zamontowane zostaną lustra stoi na razie fotel do masażu (z którego chętnie korzystają seniorzy). Kolejna sala („telewizyjna”) wyposażona jest w wygodne fotele i stoliczki. Przez ruchomą, bo składaną ścianę przechodzimy do kolejnej ze stołami ułożonymi w podkowę i krzesłami – tu odbywają się różne zajęcia. Jest jeszcze garderoba, dobrze wyposażona kuchnia, oczywiście sanitariaty, pokój kierownika i zaplecze. Wszystkie pomieszczenia można obejść i wrócić do wejścia, bo w środku budynku znajduje się przeszklone atrium – są

już pomysły na jego zagospodarowanie – i latem, i zimą (oczywiście przez samych seniorów).

- Cieszymy się, że takie miejsce dla nas jest w Imielinie – mówi jedna z pań, które siedzą przy stolikach. Inna precyzyjnie koloruje pędzelkiem z niebieską farbą rysunek na białej kartce. Dwie kolejne w tym czasie piją kawę. Pani kierownik przynosi



Wygodne fotele zachęcają, by w nich zasiąść.

ciasteczka i usprawiedliwia się, że zapomniała kupić cukier. Ale ma na początku mnóstwo spraw na głowie. Ekipa ze spółki komunalnej montuje jeszcze wieszaki, trwa też przymiarka do montażu luster. – Jest gdzie się spotkać, porozmawiać i... nauczyć się czegoś nowego (bo człowiek całe życie się uczy) – wracamy do rozmowy z pierwszymi gośćmi Klubu Seniora. – Przychodzimy tu dla przyjemności, dla rozrywki, żeby być wśród ludzi. Nie ma rygору, obowiązku, presji - nie na siłę, że musisz. Pani Anita (tym imieniem woli, kierująca Klubem, by się do niej zwracać) jest bardzo miłą, zawsze uśmiechniętą i serdeczną osobą.

Dwójka seniorów przysłała dziś pierwszy raz i – jak mówią - chce się tu rozejrzeć. Oboje należą do

koła emerytów i wymawiają się brakiem czasu, ale stwierdzają, że skoro jest takie miejsce w Imielinie, to trzeba z niego skorzystać.

- Będę starała się urozmaicić seniorom czas pobytu w Klubie – deklaruje pani Anita. – Planuję różne zajęcia – od plastycznych, przez kulinarne, rozwijające pamięć, majsterkowanie i florystykę po zajęcia ruchowe i wycieczki. Oczywiście wszystko dostosowane do możliwości i chęci uczestników – na zasadzie dobrowolności. Sama zajmuję się hobbystycznie malarstwem, więc trochę mojej pasji chciałabym też przekazać. Jestem też otwarta na propozycje naszych seniorów.

- Zależy nam na tym, by ludzie starsi nie zamykali się w czterech ścianach swego domu, czekając

wpatrzeni w telewizor, aż ktoś ich odwiedzi, ale by sami wyszli do innych ludzi. Podtrzymywali tzw. kontakty społeczne. Proponujemy im zajęcia dopasowane do ich możliwości – bez rywalizacji, oceniania... Chcemy, by dobrze się bawili. By wzięli swój los w swoje ręce. Serdecznie zapraszam – uzasadnia powołanie Klubu Seniora A. Sorek. (zz)

Klub Seniora dla osób 60+ przy ul. Dobrej 2 jest czynny codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-12.00. Zajęcia w Klubie są bezpłatne. Po południu z pomieszczeń mogą korzystać stowarzyszenia działające w Imielinie.

Fotel do masażu już zbiera dobre opinie wśród seniorów.



Foto: MOPS (3)



Szkolne jasełka...

W SP NR 1

Otwórz oczy, zobacz więcej - to tytuł inscenizacji bożonarodzeniowej w wykonaniu uczniów SP nr 1 zaprezentowanej 5 stycznia rodzicom i osobom zaproszonym do hali sportowej przy ul. Sapety.

Oglądamy, jak w przedstawieniu narodziny Jezusa komentują dziennikarze, zadając szereg pytań na ten temat, chcą wyjaśnić, co się stało. Maryja i Józef próbują prostymi słowami odpowiedzieć. Konwencja współczesnej reporterskiej relacji z miejsca, w którym dzieje się coś ważnego, a niezrozumiałego, przenika się ze stylem opowieści biblijnej. Są też pasterze, trzej Królowie z darami - jak przystało na tradycję, ale i współczesna scena z księdzem, kościelnym i dziewczyną, by przekazać przesłanie o miłości bliźniego. Sceniczne

dialogi przedzielają występy tancerzy (wszyscy uczniowie klas 2.), chóru i solistek (Łucja Mieszczanin i Aleksandra Siemińska).

Wśród gości szkoły był tego dnia burmistrz Jan Chwiędacz, który powiedział, że zobaczył wspaniałe widowisko, które w przejmujący sposób połączyło tradycję ze współczesnością i podziękował uczniom, nauczycielom i dyrekcji szkoły za to sięganie do przeszłości.

Występ uczniów tak komentował ks. E. Mura: - Widziałem w aktorach dziś występujących olbrzymie piękno. Myślę, że nie opowiadałoby o tym wydarzeniu tak pięknie, gdyby w ich sercu nie było miłości. Za to chcę wam podziękować - zwrócił się do uczniów. - Życzę wam, żebyście tę miłość zachowali i jej doświadczali, a także

przekazywali ją spotkanym na swojej drodze życia. Natomiast wszystkim przybyłym tego dnia do hali ks. E. Mura życzył, aby potrafili żyć w miłości.

Odnotujemy, że program przygotowała Beata Kubica przy udziale Kornelii Mieszczak i Katarzyny Krzyżowskiej oraz Zofii Kostorz, a dekoracje były dziełem Marioli Stolarczyk i Ilony Michalskiej. Natomiast sceniczne role odegrali: Borys Skowron, Lena Panol i Zuzanna Ochabowicz (dziennikarze), Laura Woźniak (Maryja), Adam Pudełko (Józef), Franciszek Mieszczakowski (Ksiądz), Jan Ficek, Franciszek Janota i Jan Pudełko (Pasterze), Kamil Kubica, Karol Wiczorek i Szymon Chobot (Trzej Królowie), Franciszek Goduła (Kościelny) i Klara Kopeć (Dziewczyna). (zz)



Foto: SP nr 2

Foto: Z

W SP NR 2



Grudzień w Szkole Podstawowej nr 2 w Imielinie obfitował w wydarzenia, które podkreślały talent, ducha wspólnoty i zaangażowanie społeczności szkolnej. Jasełka „W drodze do Betlejem” były podróżą do serca świątecznego przesłania - pełną refleksji i głębokich emocji: gra cieni, światło, kolędy i pastorałki, a także symboliczne budowanie i rozmontowywanie współczesnej wieży Babel. Ukazały siłę miłości, pokory, nadziei i wiary nad łękiem i pychą. Przedstawienie klasy 7c było wzruszającym doświadczeniem. O takie emocje zadbały: Monika Owsianka-Moralewicz oraz Aleksandra Putała.

Samorząd Uczniowski podjął inicjatywę zakupu piłkarzy-

ków. To doskonały przykład, jak uczniowie mogą wpływać na swoje otoczenie i umilać wspólnego spędzanie wspólnego czasu w szkole. Przedstawiciele samorządu sami znaleźli firmę sponsorską, dzięki której uczniowie cieszą się doskonałą zabawą!

Grudzień to też czas, w którym nasze myśli kierujemy w stronę górnictwa. Dni Regionu na Górnym Śląsku to wyjątkowe święto, podczas którego uczniowie mieli okazję odkryć bogactwo kultury, tradycji i historii dziedzictwa Górnego Śląska. Było to wydarzenie pełne edukacyjnych i kulturalnych atrakcji, które z pewnością pozostaną w pamięci uczestników na długi czas. (sp2)

Nagroda za sport

Przedszkole Miejskie nr 1 w Imielinie wzięło udział wraz z ponad tysiącem placówek w Polsce oraz z wieloma w Europie, Ameryce Południowej, Afryce i Azji w Dniu Sportu Szkolnego. Odbył się on we wrześniu, ale właśnie w grudniu

dotarła do imielińskiego przedszkola nagroda - był nią bono do sklepu sportowego, za który zakupiono dwie bramki do gry w piłkę nożną wraz z piłką.

Ideą akcji była celebrowanie i promocja aktywności fizycznej wśród dzieci, dlatego tego dnia

we wrześniu w przedszkolu obowiązywał wyjątkowy harmonogram, czyli ruchowy plan lekcji, który przygotowała Fundacja V4Sport w partnerstwie z Akademią Krokieta i Lamy.

Zasadniczym elementem były ćwiczenia przygotowane dla dzieci i prezentowane w formie filmów. Dzieci ćwiczyły przed ekranami tablic multimedialnych, ze sprzętem sportowym w salach i w ogrodzie oraz bawiły się na ścieżkach sensorycznych w holu przedszkola. Prezentację stworzoną na podstawie tych ćwiczeń umieszczono na przedszkolnym profilu FB i właśnie ta fotorelacja zdobyła nagrodę mieszczącą się w pierwszej piątce najciekawszych relacji foto-video. Bramki przydadzą się do przyszłych zabaw ruchowych. (kw)



Foto: Przedszkole



W żłobku pod znakiem świąt

W Miejskim Żłobku każdy dzień to dzień radości, zabawy i pobudzania nowych zainteresowań. Dzieci aktywnie spędzały czas, doskonaliły umiejętności samoobsługowe oraz bawiły się z rówieśnikami.

Grudzień to czas wielu wyjątkowych uroczystości. Na początku miesiąca maluszki wraz z opiekunkami rozpoczęły przygotowania do okresu świątecznego, przystrajając choinkę oraz sale żłobkowe w własnoręcznie wykonane ozdoby. 6 grudnia zgodnie z tradycją nie zabrakło Mikołaja, który obdarował każde dziecko prezentem i który wywołał uśmiech na wielu twarzach.

Obchodziliśmy też Dzień Małpy i Dzień Zimy, w trakcie których maluchy dobrze się bawiły. Podczas spacerów towarzyszyły nam zimowe szaleństwa oraz zabawy na śniegu. Tuż przed świętami dzieci wraz z opiekunkami ozdabiały pierniczki, wspólnie śpiewały kolędy oraz uczestniczyły w jasełkach przygotowanych przez przedszkolaków.



Dużą atrakcją dla podopiecznych żłobka był zabawny spektakl pt. „Cukierku, ty łobuzie”, wystawiony przez Teatr Belfegor z Tychów, który był miłym akcentem kończącym rok 2023. (mm)

Grudzień w Przedszkolu Miejskim nr 2 w Imielinie rozpoczął się od spotkań z górnikami. Przedszkolaki miały okazję poznać zawód ratownika górniczego biorąc udział w ciekawej prelekcji. Dzieci uczestniczyły także w spotkaniu na którym mogły poznać śląskie tradycje, elementy śląskiego ubioru a także posłuchać i pośpiewać tradycyjne śląskie przyspiewki. W tych wyjątkowych dniach na holu przedszkola można było podziwiać śląską wystawę przygotowaną przez nauczycielki we współpracy z rodzicami. Kolejne dni grudnia to już iście świąteczny klimat. Na holu stanęła choinka, a dzieci odwiedził wyjątkowy gość -

Pracownicy w rolach

Święty Mikołaj. Każde dziecko otrzymało mikołajkowy upominek i pamiątkowe zdjęcie. Nie lada niespodzianką dla przedszkolaków było przedstawienie jasełkowe w wykonaniu pracowników przedszkola, którzy wprowadzili wszystkich w prawdziwie świąteczny nastrój.



W ostatnim tygodniu przed świętami dzieci uczestniczyły w grupowych wigiliach, a wyjątkowym świątecznym prezentem był występ Teatru Belfegor z przedstawieniem pt. „Cukierku ty łobuzie”, w którym uczestniczyły wraz z dziećmi ze żłobka. (af)

W tym roku oba miejskie przedszkola wraz ze żłobkiem zorganizowały Świąteczny Kiermasz Bożonarodzeniowy. Zgodnie z zasadą, że razem możemy więcej, wszystkie trzy placówki postanowiły wesprzeć fundację Śląskie Hospicjum dla Dzieci „Światlikowo” w Tychach. Od 11 do 15 grudnia w tych trzech placówkach sprzedawano świąteczne kartki i ozdoby przygotowane przez pracowników oraz rodziców, którzy zostali zaproszeni do wsparcia akcji. Dzięki akcji zebrano 5733,08 zł, które zostały przekazane na wyznaczony cel. Organizatorzy raz jeszcze dziękują z całego serca za pomoc i zaangażowanie w tę wspólną akcję. (kw)

Wspólny kiermasz

W tym roku oba miejskie przedszkola wraz ze żłobkiem zorganizowały Świąteczny Kiermasz Bożonarodzeniowy. Zgodnie z zasadą, że razem możemy więcej, wszystkie trzy placówki postanowiły wesprzeć fundację Śląskie Hospicjum dla Dzieci „Światlikowo” w Tychach. Od 11 do 15 grudnia w tych trzech placówkach sprzedawano świąteczne kartki i ozdoby przygotowane przez pracowników oraz rodziców, którzy zostali zaproszeni do wsparcia akcji. Dzięki akcji zebrano 5733,08 zł, które zostały przekazane na wyznaczony cel. Organizatorzy raz jeszcze dziękują z całego serca za pomoc i zaangażowanie w tę wspólną akcję. (kw)



Świąteczne przedszkole

Jak co roku dzieci z Przedszkola Miejskiego nr 1 intensywnie przygotowywały się do Świąt Bożego Narodzenia. Grupowe choinki stanęły już na przybycie Mikołaja. Potem zaś w zależności od grupy dzieci w różny sposób podejmowały temat tradycji świątecznych.

Były m.in. spotkania warsztatowe z rodzicami, podczas których przedszkolaki przygotowywały ozdoby lub piekły pierniki. Przedświąteczne przygotowania nie byłyby pełne bez tradycyjnych spotkań opłatkowych.

Wigilia odbyła się w przedszkolu już 20 grudnia. Grupa „Motylki” przygotowała świąteczny program artystyczny,

a w śpiew kolęd i pastorałek włączyły się wszystkie obecne przedszkolaki. Jasełka mogły zobaczyć nie tylko dzieci i personel, ale również goście czyli emerytowani pracownicy przedszkola. Dyrektorka Renata Prus przekazała zgromadzonym życzenia, które napłynęły do placówki od przyjaciół przedszkola. Następnie dzieci zajął pod ogromną wspólną choinkę, gdzie jak zwykle znalazły się upominki dla każdej z przedszkolnych grup. Potem już wszystkie dzieci uroczysto świętowały w swoich salach, składając sobie życzenia, dzieląc się opłatkiem i zasiadając wspólnie do świątecznych stołów. (kw)

Pani Agnieszka skończyła 90 lat

Agnieszka Górecka 27 grudnia 2023 roku obchodziła swoje 90 urodziny.



Foto: UM Imielin

Urodziła się w Imielinie. Życie jej nie rozpieszczęło – jak mówi – bo 54 lata jest wdową. Było bardzo trudno, bo mąż, który pracował na KWK Mysłowice zmarł młodo. Po jego śmierci została z czterema synami - Ewaldem, Zygmuntem, Józefem i Bogdanem. Żyli z renty po mężu, trochę z pola, ale zawsze mieli życzliwych wokół siebie ludzi, którzy pomagali przetrwać.

Pani Agnieszka jest osobą w pełni sił jak na swój wiek, pogodną, życzliwą. Od 46 lat należy do Świeckiego Zakonu św. Franciszka przy imielińskiej parafii, już teraz nie chodzi na spotkania, ale członkinie

Zakonu odwiedzają ją i pomagają. Jej babcia była w tym Zakonie i opowiadała w domu o św. Franciszku – dzięki temu sama do niego wstąpiła.

Również sąsiedzi odwiedzają panią Agnieszkę i służą jej pomocą. Solenizantka na zdrowie nie narzeka, choć jak to w tym wieku każdy coś tam ma. Jak jest pogoda, to wychodzi jeszcze na spacer - ale nie daleko. W zimie więcej posiedzi w domu i popatrzy na telewizję. Lubi też poczytać gazety.

Doczekała się sześciorga wnucząt - trzech chłopców i trzech dziewczynek oraz prawnuków – pięciu dziewczynek i czterech chłopaków. (da)

Szkoła na Pasieczkach - wspomnienia ucznia (1)

Nasze miasto, Imielin, bardzo się zmienia. Mieszkańcy, szczególnie ci z młodszego pokolenia, nieraz są zdziwieni faktem, że było kiedyś inaczej. Na przykład że przez pewien czas w XX wieku w Imielinie były cztery szkoły podstawowe. Po tych szkołach pozostały tylko budynki, które dziś spełniają inne funkcje i tylko nieliczni żyjący jeszcze uczniowie pamiętają o ich pierwotnym przeznaczeniu.

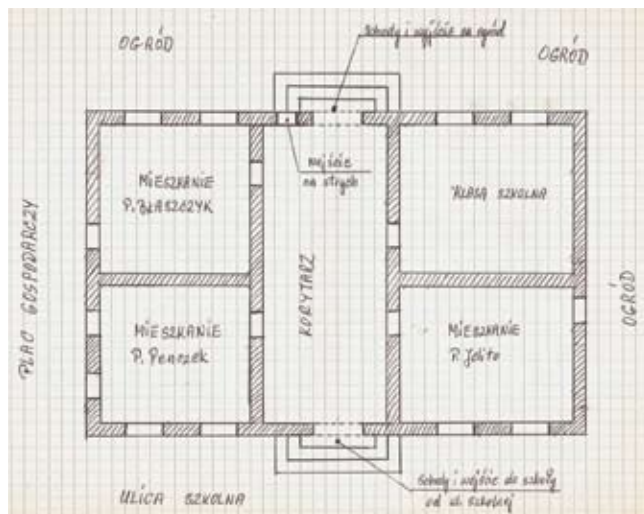
Pierwsza szkoła, dwuklasowa, powstała w latach 20. XIX wieku i mieściła się w budynku zwanym dzisiaj potocznie domem nauczyciela. Obok tego budynku w roku 1854 wybudowano nowoczesną na owe czasy szkołę, która później zwana była „starą szkołą”. Prawdopodobnie nie mieściła wszystkich uczniów i dlatego w 1883 roku na Pasieczkach wybudowano 4-klasową szkołę podstawową, do której uczęszczały najmłodsze dzieci - także z Granic i Jazdu. Dlaczego na Pasieczkach powstała szkoła? Prawdopodobnie dlatego, że według spisu ludności z końca XIX wieku, najwięcej rodzin zamieszkiwało centrum oraz Pasieczki. W 1906 roku na Nowej Gaci powstała 3-klasowa niemiecka szkoła ewangelicka. Historię tej szkoły opisał Henryk Wieczorek w artykule który ukazał się w „Kurierze”. Autor

poniższego tekstu, pan Józef Habryka, przedstawia szkołę na Pasieczkach, jej uczniów, nauczycieli i atmosferę tam panującą z końca lat 50. XX wieku.

Bernadeta Ficek

Po latach przerwy 1 września 1957 r. uczniowie rozpoczęli naukę w Szkole Podstawowej w Pasieczce*. Szkoła ta była filią szkoły Podstawowej nr 2 w Imielinie. Nauczycielką i wychowawczynią wszystkich czterech klas była pani Stefania Błaszczuk. Do szkoły w Pasieczce uczęszczali uczniowie klas 1-4. Tylko mieszkańcy tej dzielnicy Imielina. Uczniowie klas 5-7, kontynuowali naukę w Szkole Podstawowej numer 2 w Imielinie.

Plan budynku szkolnego (rysunek autora).



Szkoła mieściła się w dużym, parterowym budynku z bardzo dużym i wysokim strychem. Klatka schodowa dzieliła budynek na dwie równe części. Przy szkole znajdował się duży ogród z zabudowaniami gospodarczymi. Wejście do szkoły było od ul. Szkolnej (obecnie ul. Orla 1) oraz od strony ogrodu. W budynku mieszkali również lokatorzy. Po wejściu do korytarza pierwszy lokal po prawej stronie należał do starszego małżeństwa państwa Jelito. Drugi lokal po prawej stronie był naszą szkolną klasą. Pierwszy lokal po lewej stronie zajmowała pani Anielka Penczek - znana wszystkim mieszkańcom Imielina i okolicy jako „Anielka”. Drugi lokal

po lewej stronie był mieszkaniem pani nauczycielki Stefani Błaszczuk i jej rodziny.

Środkowa bardzo duża część strychu była siedzibą koła ZMW (Związku Młodzieży Wiejskiej). W lokalu tym znajdowały się stoły, krzesła, stół pingpongowy, gry towarzyskie oraz telewizor. Telewizor koła ZMW Pasieczka otrzymało w nagrodę za aktywną działalność oraz krzewienie kultury i sportu na terenie miejscowości. Młodzież grała sztuki teatralne dla mieszkańców oraz organizowała mecze piłkarskie pomiędzy poszczególnymi dzielnicami Imielina i Dzieckowic.

Klasa szkolna było to duże pomieszczenie, w którym znajdowały się dwa rzędy ławek szkolnych z kałamarzami, tablica, szafy na pomoce naukowe, biurko nauczyciela, pianino, piec kaflowy, za którym stał wieszak na ubrania - taka mini szatnia.

Nauka w szkole przebiegała w trybie dwuzmianowym, na godzinę 8. przechodziły dwie



Rok 1958, klasa II z wychowawczynią Stefanią Błaszczuk. Antoni Bielaniak, Edward Czermys, Helena Kozioł, Józef Habryka, Andrzej Wanot, Leon Palka, Bernadeta Janota, Irena Anioł, Krystyna Pacwa, Krystyna Komandera.

klasy, a na 12. dwie następne. Każda klasa siedziała w swoim rzędzie ławek. Pierwsza klasa w pierwszym rzędzie, druga klasa w drugim rzędzie i tak samo: trzecia klasa w pierwszym rzędzie, a czwarta w drugim.

Józef Habryka

O autorze: Urodził się w 1950 r. w Imielinie. Mieszka w Chełmie Śl.

* Na świadectwie szkolnym autora widnieje nazwa „Pasieczka”. Odnaleźć możemy ją również na starych mapach. (red)

XXV Przegląd Młodych Talentów

Tradycyjnie w ostatnią przedświąteczną niedzielę 17 grudnia 2023 roku w Domu Kultury „Sokolnia” odbył się XXV jubileuszowy Przegląd Młodych Talentów. Przypomnijmy, że impreza ta zainicjowana została w 1997 roku przez Stowarzyszenie Kulturalne „Sokół”, a za jej pierwowzór można uznać zorganizowany rok wcześniej

(1996), już na kilka miesięcy po powstaniu Stowarzyszenia „Wieczór Muzyki i Pieśni” z udziałem różnych amatorskich zespołów działających wówczas w Imielinie. Główną ideą tego przedsięwzięcia było eksponowanie osiągnięć młodych adeptów „sztuk wszelakich” oraz zachęcanie do rozwijania umiejętności w zakresie śpie-

wu i gry na instrumentach ze szczególnym uwzględnieniem muzyki klasycznej. Chodziło też o umożliwienie publicznego występu młodym ludziom uczącym się prywatnie grać, a niemającym zbyt wielu okazji do prezentacji swoich osiągnięć na szerszym forum. O tego czasu sytuacja radykalnie się zmieniła, coraz więcej dzieci uczęsz-

cza do szkół artystycznych, ale chętnych do brania udziału w naszych przeglądach nadal nie brakuje.

Pierwsze przeglądy były interdyscyplinarne, tzn. poświęcone muzyce, plastyce i literaturze (recytacje), później ograniczyliśmy je tylko do muzyki, ponieważ pozostałe dyscypliny sztuki miały swoje konkursy, wernisaże etc. Do tej pory odbyło się 25 Przeglądów Młodych Talentów, jeden został odwołany ze względu na sytuację pandemiczną. Pierwszy Przegląd (maj 1997) zorganizowaliśmy w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1, kolejne w Domu Przyjęć Okolicznościowych Knopka, zaś od roku 2000 imprezy te odbywają się w DK „Sokolnia”, który w listopadzie tegoż roku

został oddany do użytku po rozbudowie i generalnym remoncie. Od 2014 roku w organizacji przeglądów partycypuje powstałe wówczas w Imielinie Miejskie Centrum Kultury. W przeglądach wystąpiło do tej pory kilkuset młodych artystów w wieku od lat 5 do 18 lat – soliści, liczne chóry dziecięce i młodzieżowe oraz zespoły wokalnie-instrumentalne. Cieszy fakt, że część osób, które niegdyś jako 6, czy 7-latkowie debiutowały na scenie „Sokolni”, nadal mniej lub bardziej aktywnie zajmuje się muzyką, studiuje ten kierunek sztuki, a nawet uczą kolejne pokolenia młodych talentów.

W jubileuszowym XXV Przeglądzie wystąpiły 22 osoby. W kolejności pojawiali się na estradzie: Karolina Niem-



Miejskie Centrum Kultury zaprasza

Teatr Komanderów Jasełka Polskie
14 stycznia (niedziela) godz. 17:00
Dom Kultury „Sokolnia”-

Jak co roku Teatr Komanderów zaprasza na tradycyjne przedstawienie „Jasełek polskich”. Przypomnijmy, że spektakl ten został przygotowany jeszcze przez założyciela teatru Józefa Komanderę i oparty jest na tekstach jasełek salezjańskich, schillerowskich i rydlowskich oraz na fragmentach Pisma Świętego. Wystawiany był niegdyś w szopie na Pasieczkach, a od 2001 roku można go oglądać w „Sokolni”, w nowej inscenizacji Stanisławy Szczepanik. Barwne przedstawienie, z nową muzyką i scenografią składa się z 2 obrazów i trwa około półtorej godziny (z 15-minutową przerwą). Bierze w nim udział ponad 30 osób, przy czym każdego roku pojawiają się nowe twarze, zwłaszcza wśród najmłodszych odtwórców ról aniołków, pastuszków itp.

Bilety w cenie 15 zł do nabycia w placówkach MCK

Teatr Żelazny „Dziadek Mróz, czyli po co komu zima”
- rodzinna bajka dla dzieci
20 stycznia (sobota) godz. 17:00
Dom Kultury „Sokolnia”

Zapraszamy na muzyczny spektakl. Niezapomniane przygody! Wspaniała zabawa! Wielu z nas zadaje sobie pytanie: Po co komu zima? Także bohater bajki – Kabiś, którego ulubioną porą roku jest lato. Wędrując przez świat w poszukiwaniu przygód, znalazł miejsce, gdzie chciał zostać ale... jego plany pokrzyżowała zbliżająca się zima. Bilety w cenie 20 zł do nabycia w placówkach MCK

Johann Strauss II „Zemsta nietoperza” Arte Creatura
21 stycznia (niedziela) godz. 18:00
Dom Kultury „Sokolnia”

Tradycją stało się już, że podczas karnawału w Sokolni wystawiana jest operetka. W tym roku przyszła pora na klasykę, jaką jest „Zemsta Nietoperza” Johanna Straussa II. Genialna nie bez powodu! Posiada jedno z najlepszych w operetkowej literaturze libretto, które tak zaintrygowało Straussa, że w rekordowym czasie sześciu tygodni skomponował do niego muzykę.

Bilety w cenie 60 zł do nabycia w placówkach MCK

„Rozrywka łączy pokolenia” Koncert Sylwestrowy BIS
25 stycznia (czwartek) godz. 18:30
Wyjazd do Teatru Rozrywki w Chorzowie

W tym roku pokażemy młodszemu pokoleniu, że złote przeboje zawsze będą w modzie, a starszym, że nowa muzyka również kryje w sobie głębokie wartości i rytm, który nie pozwoli stać w miejscu. Usłyszycie niezwykle ciekawe covery znanych utworów, ale i klasyczne aranżacje, które przeniosą widzów w inny wymiar mu-

zyki, Alicja Gwóźdź, Antoni Grzyśka, Marlena Goczol, Laura Woźniak, Adam Pudełko, Natalia Bębnowicz, Jakub Szostak, Karina Stolarz, Alicja Staniek, Alicja Sułkowska, Kamila Niemczyk, Barbara Pudełko, Hanna Grabka, Milena Rogalska, Oskar Hachuła, Martyna Gawel, Jagoda Stolarz, Mateusz Lipart, Oliwia Kramek, Daniel Balicki i Tomek Rogalski. Najmłodszymi uczestnikami byli: 6-letnia Alicja Staniek, która wykonała interesujący własny układ taneczny oraz 8-letni Tomek Rogalski, który z siostrą Mileną z werwą zaśpiewał piosenkę „Jadą kołędnicę, jadą”. Najstarszym wykonawcą był 18-letni akordeonista Daniel Balicki.

Prawie wszyscy występujący w przedświąteczną niedzielę w Sokolni młodzi wykonawcy są wychowankami pracujących w naszym Domu Kultury instruktorów: Henryki Pałus (emisja głosu) i Jacka Piłatyka (instrumenty klawiszowe).

we). Dodajmy jeszcze, że o rozpoczęcie całego koncertu poprosiliśmy dwie dojrzałe już artystki, które po kilkanaście razy występowały w ramach naszych imprez. Były to Karolina Niemczyk i Alicja Gwóźdź. W instrumentarium jak zwykle dominował fortepian, sporo było też popisów wokalnych.

Z ciekawostek można wymienić bardzo ciekawy popis taneczny 6-letniej Alicji Staniek oraz występ Martyny Gawel, dzięki której po raz pierwszy w 25-letniej historii przeglądów słuchaliśmy altówki – jednego z podstawowych instrumentów smyczkowych orkiestry symfonicznej.

Na zakończenie imprezy podziękowania i życzenia świąteczne złożyła wszystkim dyrektor Miejskiego Centrum Kultury Jadwiga Mikunda. Ponadto uczestnicy przeglądu jak zwykle otrzymali pamiątkowe dyplomy, słodycze i świąteczne upominki.

Roman Jochymczyk

zyki oraz przywołają cudowne wspomnienia. Razem przekonajmy się, że muzyka nie zna granic pokoleniowych, a każda melodia ma w sobie moc łączenia serc. Reżyseria: Jakub Szydłowski. Występują: aktorzy, zespół wokalny, zespół baletowy oraz orkiestra Teatru Rozrywki.

Cena (obejmuje biletu wstępu oraz ubezpieczenie) wynosi: 120 zł

Ferie z MCK-iem
5-9 stycznia godz. 10:00-13:00
Dom Kultury „Sokolnia”

Zapraszamy dzieci uczęszczające od pierwszej do szóstej klasy szkoły podstawowej na ferie z MCK-iem. Szczegóły na plakacie. Na zajęcia obowiązują zapisy. Ilość miejsc ograniczona. Koszt 120 zł.

Happy Jędrowski Show - Babski Comber
10 lutego (sobota) godz. 17:00
Dom Kultury „Sokolnia”

Babski Comber w wykonaniu Happy Jędrowski Show to potężna dawka humoru, zabawy, uśmiechu, dobrej muzyki, kolorowych strojów i niegasnącego optymizmu, który udziela się każdej osobie obecnej na widowni. Obecnie Happy Jędrowski Show to połączenie dwóch formacji – Jędrowski Show i Happy Folk. Pierwsze wspólne występy miały miejsce podczas projektu Biesiadella Show. Członkowie tak dobrze się dogadywali i pasowali do siebie muzycznie, że powstał zespół śląski Happy Jędrowski Show. Aktualnie kapela biesiadna składa się z dwóch frontemów, jednego klawiszowca, a także czterech przeuroczych i żywiołowych blondynek, które tańczą, śpiewają oraz dodają występom największego uroku. Mirek Jędrowski wraz ze swoją kapelą biesiadną pochodzącą z Chorzowa jest obecny na polskiej scenie od ponad 20 lat. Jest założycielem formacji, głównym wokalistą i autorem tekstów.

Bilety w cenie 35 zł do nabycia w placówkach MCK

Magic Mitoraj - Pokaz iluzji dla całej rodziny
11 lutego (niedziela) godz. 16:00
Dom Kultury „Sokolnia”

Magic Mitoraj, czyli Adrian Mitoraj to jeden z najlepszych iluzjonistów. Twórca spektakli iluzji dla największych parków rozrywki w Polsce. Wielokrotnie występował w Niemczech i Szwajcarii. Podczas rodzinnego przedstawienia będzie można przeżyć ponad 70 minut spektakularnych efektów z pogranicza dziecięcych marzeń. To show, które łączy pokolenia. Doskonała muzyka, gra aktorska. Wszystko po to, aby wprowadzić widzów w inny wymiar dostarczanej rozrywki. Interaktywne widowisko podczas, którego wszyscy czarują razem z prestidigitatorem. W programie będzie można zobaczyć m. in.: przenikanie ciała przez dziesięć stalowych obręczy, liczne lewitacje, taniec jedwabnej chusty, znikanie i pojawianie się przedmiotów. Salwy śmiechu, emocje, duże iluzje. Pokaz zarówno dla dzieci i dorosłych.

Bilety w cenie 40 zł do nabycia w placówkach MCK i przez stronę.

Jacek Wójcicki „Tych lat nie odda nikt”
16 marca (sobota) godz. 17:00
Dom Kultury „Sokolnia”

Jacek Wójcicki to aktor, śpiewak, krakowski artysta, jeden z członków nieformalnej grupy (kabaretu) występującej w Piwnicy pod Baranami. Ukończył studia na Wydziale Aktorskim Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie. Występuje w teatrze, filmach, serialach, kabaretach oraz programie dla dzieci „Budzik” jako Pan Tenorek. Wykonuje piosenki filmowe i serialowe („Szpital na perypetiach”, „Konie apokalipsy”, „Ostatni dzwonek”). Został nagrodzony na Przeglądzie Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu i Krajowym Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu. Prezydent Andrzej Duda odznaczył go Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi w działalności na rzecz polskiej kultury, a także osiągnięcia w pracy artystycznej.

Bilety w cenie 50 zł do nabycia w placówkach MCK od 21 stycznia. (mck)



W Imielinie poszli za Królami

Mimo ciągle padającego deszczu i przenikliwego zimna w Imielinie 6 stycznia odbył się pierwszy Orszak Trzech Króli (bo były miasta – np. Biełuń – gdzie przemarsze z powodu deszczu odwołano). I to z jakim organizacyjnym rozmachem! Trasa wiodła od Kopca Wolności przy ul. Wyzwolenia przez rynek, następnie przy hali sportowej przy ul. Sapety do groty fatimskiej.

Organizatorzy zachęcali, by przebrać się, zakładając ubranie w jednym z dominujących kolorów – niebiescy mieli stanowić orszak afrykański króla Baltazara, czerwoni orszak europejski króla Kacpra i zieloni orszak azjatycki króla Melchiora. Każdy z przybyłych otrzymał koronę i śpiewnik. Wyruszyli o godz. 13. z Trzema Królami na czele – w te postaci wcielił się: Aleksandra i Marcin Pacwa oraz Halina Malik, którzy jechali na koniach z własnej stadniny. Po drodze odgrywano scenki związane z

narodzeniem Jezusa. Orszak Trzech Króli prowadzony przez gwiazdę doszedł do stajenki, by oddać pokłon nowonarodzonemu Jezusowi. Stajenkę przygotowano na placu kościelnym przy grocie fatimskiej, gdzie wi-



tały uczestników również żywe zwierzęta – kucyk, koza, owce, króliki, kury i kaczki. Świętą Rodzinę odegrali Natalia i Jan Pająkowie wraz ze swoim dzie-

ckiem - dwumiesięczną Rozalką. Tu wspólnie kolędowano z zespołem Faradajs, była też gorąca herbata i ciasto.

- Nigdy nie byliśmy na orszaku i nie widziałyśmy czegoś takiego – mówią Emilka i Hania Pacwa -



przyjść – mówi Helenka – bo nigdy nie byłam i jest super, podoba mi się; za rok, jak będzie, to też przyjdę – zapewnia.

Przy stajence i zwierzętach spotykamy Andrzeja Pawłasa z córką Amelią oraz jej koleżanką Martą. - Biorę udział z córką, bo to super inicjatywa w naszym mieście. Orszaki odbywają się w wielu miejscach, a teraz i u nas. Jesteśmy za pasterzy - mówi pan Andrzej - zaprosiła mnie jedna z organizatorek. Zaangażowanych jest wielu ludzi. Ja zrobiłem zagrodę pasterzy i pilnuję zwierząt, a Amelia i Marta są pastuszkami oraz grają i śpiewają w orszaku. Pogoda niestety nie dopisała jakby

się chciało, ale jesteśmy twardzi i wytrwali. Myślę, że się udało.

Dominik Pioskownik i Beata Pielorz należą do jednych z organizatorów, którzy spontanicznie przygotowali orszak. - Zamyśl tego był już parę lat wcześniej, ale dopiero teraz doszło do jego realizacji – mówi Dominik. - Pomagało nam ponad 50 osób, a może i więcej - nie jestem w stanie wymienić wszystkich - każdy coś wniósł. Byli to członkowie grup działających przy parafii: zespół Faradajs, Domowy Kościół, parafia, kapłani. Myślę, że jest dobrze, bo przyszło mimo nie najlepszej pogody, bardzo dużo ludzi. (da)



jest super. Dobrze że tu jesteśmy, nasi rodzice też tu są, bo mama, tata i ciocia są Królami. Mama ma kolor czerwony, tata zielony, a ciocia Halina niebieski - dodają dziewczynki.

Równie świetnie się bawią Łucja i Karolina Matiunko. - Wiemy, że co roku, od kilku lat są takie orszaki w miastach, ale my nie byliśmy jeszcze nigdy. No ale jak jest u nas, to przyszłyśmy z mamą.

Do orszaku dołączyła też siedmiolatka Helenka Kłyk z mamą Agnieszką. Podążała w orszaku ubrana w piękną niebieską sukienkę. - Fajnie tu jest, chciałam



Dwie drużyny na podium

18 grudnia odbyły się Igrzyska Młodzieży Szkolnej w koszykówce dziewcząt (rocznik 2009-2010) w Lędzinach. Drużyna w składzie Agata Tokarz, Łucja Piotrowska, Klaudia Lachota, Nikola Nowak, Maja Melerowicz, Marta Chrząstek i Natalia Szlachta zajęła 3. miejsce, wykazując się nie-

samowitym duchem sportowym i zespołową determinacją.

Natomiast 19 grudnia drużyna na koszykówki chłopców (rocznik 2009-2010) wzięła udział w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Lędzinach, zdobywając imponujące 2. miejsce. To była prawdziwa demonstracja umiejętności i zaciętości. Gratulujemy Wojciechowi Baronowi, Pawłowi Noskowi, Kacprowi Ścierańskiemu, Tymofiiemu Umanskiemu, Jakubowi Dendysowi, Szymonowi Demkiewiczowi i Nikodemowi Klimczakowi! Gratulujemy nauczycielom i nauczycielkom wychowania fizycznego spektakularnych wyników wychowanków! (sp2)



Podsumowanie skatowego roku

Zarząd Skat Klubu „Sokół” Imielin 17 grudnia ub.r. w Domu Przyjść Okolicznościowych „U Knopka” podsumował sezon 2023. Było to spotkanie oplatkowe, na które zaproszono gości honorowych: burmistrza Jana Chwiędacza, Annę Kubicę, przewodniczącą Rady Powiatu Bieruńsko-Lędzińskiego oraz Jadwigę Mikundę, dyrektorkę MCK w Imielinie.

Końcowa klasyfikacja sezonu 2023 przedstawia się następująco: 1. Marian Marciniak (Wesoła), 2. Arkadiusz Przytucki (Imielin), 3. Sławomir Kopyciński (Imielin), 4. Janusz Stęchły (Imielin), 5. Andrzej Lasoń (Mysłowice), 6. Roman Pioskownik (Imielin), 7. Henryk Hozakowski (Imielin), 8. Grzegorz Fritsch (niezrzeszony), 9. Roman Palka (Imielin),



Od lewej burmistrz Jan Chwiędacz, Arkadiusz Przytucki, Marian Marciniak, Sławomir Kopyciński, prezes klubu Janusz Stęchły.

10. Piotr Cholewiński (Wesoła), 11. Zbigniew Rak (Imielin), 12. Zbigniew Goleniak (Imielin). Łącznie w sezonie 2023 uczestniczyło 27 zawodników (w tym jedna kobieta - Ewa Bucka z klubu „Amicus” Katowice).

Na zakończenie burmistrz podziękował wszystkim uczestnikom za kultywowanie tradycji, jaką jest gra w skata oraz złożył życzenia Świąteczne i Noworoczne wszystkim uczestnikom tego spotkania. (js)